# Halina Zawadzka. Załącznik nr 1 do scenariusza zajęć

## Kim była Halina?

Halina Zawadzka urodziła się w 1924 roku. Ojciec Haliny, Daniel Kon, był znanym w swoim miasteczku dentystą. Matka, Leonia, zmarła bardzo wcześnie. Rodzina Konów była zasymilowaną rodziną żydowską: w ich domu mówiło się po polsku, poczucie żydowskiej tożsamości było jednak bardzo silne.

## Końskie

Halina mieszkała w Końskich – powiatowym miasteczku, które obecnie znajduje się w województwie świętokrzyskim. Od końca XIX wieku Żydzi i Żydówki stanowili większość mieszkańców Końskich. Jak podawała „Gazeta Kielecka”: „Żydzi stanowili] większą połowę ludności, dlatego też w dzień sobotni na ulicach miasta, gdy starozakonni są na modlitwie, panuje w całym miasteczku uroczysta cisza, tak że własne kroki słyszysz odbijające się echem, na pustych ulicach”. Końscy Żydzi tworzyli swoje miasto: zasiadali w radzie miejskiej, zajmowali się handlem, byli właścicielami wielu zakładów przemysłowych, dzięki nim w mieście rozwinął się przemysł metalurgiczny. W Końskich funkcjonowała synagoga.

## Lata 30.

Nastoletnie lata Haliny przypadają na lata 30. XX wieku. To czas naznaczony wielkim kryzysem gospodarczym, a także wzrostem popularności idei nacjonalistycznych w Polsce. Druga Rzeczpospolita była krajem wieloetnicznym, mniejszości stanowiły w niej ponad 30% całej populacji. W polskich miastach i miasteczkach podczas codziennego spaceru można było usłyszeć wiele różnych języków, a także minąć świątynie różnych religii. Przez wielu różnorodność nie była widziana jako wartość, ale jako zagrożenie. W międzywojennej prasie zastanawiano się nad tym „jak rozwiązać problem żydowski”. W kraju wprowadzano dyskryminujące zasady tj. numerus clausus, ograniczające ilość żydowskich studentów na uczelniach i w szkołach; getto ławkowe, nakazujące żydowskim studentom zajmowanie określonych miejsc w sali wykładowej. Powszechne stały się nawoływania do bojkotu sklepów żydowskich.

## Uczennica

Halina była jedną z dwóch żydowskich uczennic w swojej klasie w gimnazjum państwowym. Ze względu na zasadę numerus clausus, inni Żydzi i Żydówki z Końskich nie mieli możliwości podjęcia nauki.

## II wojna światowa

Po wejściu wojsk niemieckich do Końskich dokonano mordu na 22 obywatelach żydowskich. Następnie wyznaczono dzielnicę żydowską, którą przekształcono później w getto. Halina i jej rodzina muszą się do niego przenieść. Gdy do getta zaczynają docierać informacje o jego planowanej „likwidacji”, jak w żargonie okupacyjnej władzy określano wywiezienie wszystkich mieszkańców getta do obozu Zagłady, Halina podejmuje decyzję o ucieczce.

## Getto

W trakcie II wojny światowej na terytoriach okupowanej Polski zostaje wprowadzonych szereg rozporządzeń, których celem jest izolacja i separacja Żydów od Polaków. Przyjęte wcześniej w Niemczech ustawy norymberskie, wprowadzane przez okupanta na zajmowanych terenach, uznawały za Żyda każdą osobę, która ma co najmniej troje dziadków Żydów. Żydom nakazuje się noszenie opasek z gwiazdą Dawida, odbiera im się prawo do podróżowania, okupanci przejmują ich oszczędności i zmuszają do wykonywania bezpłatnej pracy. Ostatnim krokiem do odizolowania Żydów i Żydówek od pozostałych współobywateli jest utworzenie gett. Przebywanie poza ich terenem jest zabronione pod karą śmierci.

## Po „aryjskiej stronie”

Jak pisał o Żydach pozostających po „aryjskiej stronie” Emanuel Ringelblum: „Gdy Żyd znalazł się po aryjskiej stronie, miał przed sobą dwie ewentualności: zostać „na powierzchni” albo pójść pod ziemię. W pierwszym wypadku Żyd przeobraża się w aryjczyka, zaopatruje w papiery aryjskie i mieszka legalnie zameldowany w odpowiednim biurze meldunkowym.

W drugim wypadku Żyd o wyglądzie semickim chowa się albo do schronu, albo do zamaskowanego pokoju, gdzie przebywa nielegalnie, niemeldowany”.

## W ukryciu

Halina może się zdecydować na ukrywanie się „na powierzchni” ze względu na swoją świetną znajomość języka polskiego, a także katolickiej tradycji, którą poznała w szkole. Mimo to przebywanie poza gettem jest dla niej bardzo ryzykowne. Dziewczyna udaje się do Starachowic, wprost do mieszkania Karoliny i Olgi Słowik, które mimo swojego zaskoczenia, świadomości podejmowanego ryzyka i wielkiego strachu, decydują się udzielić jej schronienia. Halina zostaje w ich mieszkaniu do samego końca wojny. Dzięki Karolinie i Oldze Słowik unika śmierci. Jest jedną z bardzo niewielu polskich Żydówek i Żydów, którzy przetrwali Zagładę. Po wojnie, na wniosek Haliny, kobiety zostały odznaczone tytułem Sprawiedliwych Wśród Narodów Świata.